KURJER WARSZAWSKI.

D. 3. Marca — Rok 1847. Środa. № 60. Jutro, Śty Kazimierz. U Izraelitów Szuszan Purim.

W Kaplicy Wielebnych Siostr Miłosierdzia przy ulicy Tamka, iutro odbywać się będzie doroczne Nabożeństwo na cześć Śgo Kazimierza, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Nieszporami, Procesjami, Kazaniem na Summie, i Odpustem zupełnym.

N. PAN, 10go z. m. raczył postanowić: »Udzielone zostaią, w drodze łaski, pensje: P. Weronice *Repelewskiej*, Wdowie i Dzieciom po Nauczycielu Szkoły Elementar: w m. Wąwolnicy Gub: Lubelskiej, i Elżbiecie *Połęckiej*, Wdowie po Stróżu i Froterze przy Bibljotece Warsz:, przez wzgląd na 35cio-letnią zmarłego Repelewskiego i 24ro-letnią Połęckiego gorliwą i nieskazitelną służbę, nienaganne postępowanie ich w czasie rokoszu, i niedostatek tychże Wdów, bez żadnego środka utrzymania się pozostałych; pierwszej po rubli 60 rocznie, w połowie dla niej samej, w połowie dla iej dzieci; drugiej po rubli 32 k. 40 rocznie.

Komisja Rzą: Spraw W. i D., na przedstawienie Rady Główney Opiekuńczej zakładów dobroczynnych, mianowała pod dniem 14/26 i 16/28 z. m: *a*) Członkami Rady Szczegółowej Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci w Warszawie, PP. *Kondratowicza* Franciszka *Kruszczyńskiego* Kon:, i *Karneckiego* Karola; *b*) Członkami Rady Opiekuńczej zakładów dobroczynnych Ptu Wieluńskiego: Hr: *Potockiego* Tom:, *Paciorkowskiego* Marcina, *Łubieńskiego* Napoleona, *Janiszewskiego* Łukasza, *Kołdowskiego* Felixa, *Pełkę* Hipolita, i Xiędza *Dobrzelewskiego* Rocha; c) Członkiem Rady opiekuńczej zakładów dobroczyn: Okręgu Dąbrowskiego, Pana Antoniego *Koch*.

W dniu 13 z. m. iako w rocznicę zgonu ś. p. Maxymiljana Xięcia *Jabłonowskiego*, odprawione zostały w Kościele klasztoru XX. *Dominikanów* w *Wysokiem kole*, oraz w Kościołach parafjalnych w *Policznej* i w *Gródku*, Nabożeństwa żałobne. W ostatnim z tych Kościołów do dóbr *Czarnolas* należącym, wzniesiony został ku pamięci zmarłego Xięcia, pomnik grobowy, wykonany przez Rzeźbiarza tutejszego JPana *Kaufmann*. Kościół Grodecki architektury gotyckiej, wybudowany w wieku XVItym, mieści oprócz powyższego, grobowiec fundatora swoiego Jędrzeia *Kochanowskiego*.

W dniu 9 b. m. o godz: 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX Reformatów, za duszę ś. p. Józefa *Czarneckiego*, b. Urzędnika Biura Ober Policmajstra M. Warszawy, iako w rocznicę śmierci.

Bilety *Banku Polskiego* na *1 Rubel srebrny*, (których opis szczegółowy znajduie się w N° 50 Kurjera Warszawskiego), iuż są od onegdaj w obiegu.

Przed końcem tego miesiąca wyjdzie niezawodnie Poświęcona Rozrywce Płci Pięknej: *Nowa łatwa, zrozumiała i nieomylna sztuka ciągnienia sobie lub komu kabały z kart zwyczajnych lub 78 rycin załączonych, z dodaniem gry Pasyansów.* Dziełko tłumaczone z najnowszego wydania francuzkiego. Suskrypcją na nie przyjmuie Zakład Czytelni książek polskich Wojciecha *Szymanowskiego*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu dawniej Włodarskich pod Nr 476 lit: D.; cena exemplarza takowej kabały wraz z 78 rycinami, w Warsz: zł. 5. Osoby na prowincji zamieszkałe a życzące sobie nabyć pomienione dzieło, raczą żądania swoie *franko* listownie, według wskazanego adresu pomienionego Zakładu nadesłać przy załączeniu 1 rubla sr:, z dokładnem oraz wymienieniem miejsca, do którego maią być przesłane exemplarze, oraz z wymienieniem najbliższej im stacji Poczto:, a żądane exemplarze, moim kosztem niezawodnie nadesłane sobie mieć będą opieczętowane. — Wojciech *Szymanowski*.

Wczoraj w Red: Kurjera od J. K. W. B. złożono zł. 5, dla Sierot będących pod opieką Towa: Dobrocz:.

Marja, Romans do Śpiewu, słowa z poezji Antoniego *Malczewskiego*, ofiarowany JPannie Wilhelminie *Sennewald*, przez Wilhelma *Troschel* Artystę Opery, iest do nabycia we wszystkich Składach muzycznych. Cena zł. 2.

Pewna Guwernantka w Warszawie opowiadała małej z prowincji przybyłej Panience: że najznakomitszy w całem świecie Polski Astronom *Kopernik* okrył się nieśmiertelną sławą, a w dowód wdzięczności, Ziomkowie iego wystawili mu pomnik na Krakows:-Przedmieściu. Gdy potem w kilka dni podczas pięknej i przyiemnej pogody, to iest zeszłej Niedzieli wracały obie z gabinetu Zoologicznego, owa Panienka chciała udać się do posągu *Kopernika*, aby na nim nieśmiertelną sławę obejrzeć mogła.

Czyniąc zadosyć ciągłym zapytaniom Prześw: Publiczności, donoszę, iż dziś otrzymałem świeży transport następuiących *Delikatesów zagranicznych*, iako to: Szynek Westfalskich i Baiońskich, Pekeflejszu hamburskiego, Kiełbas Brunszwickich, Półgęsek wędzonych, Spick gause, Węgorzy wędzonych, Pasztetów Strasburgskich, Trufli Perygordzkich, Groszku Francuzkiego, Sera Chester, Stilton i Limburskiego, różnych Musztard, Sosów, Pikli i Piccadillów angiel-

skich, tudzież tyle poszukiwanej Wódki Jałowcówki holenderskiej Genevre d'hollande.— T. *Czaban*.

Po raz pierwszy ułożona, podług zasad najgruntowniejszych, *Nauka gry billardowej, a mianowicie: sposób trzymania kija, celowania, uderzania wszelkich sztosów, z regułami szczegółowemi i ogólnemi, oraz sztukami billardowemi*, wyjdzie z druku dnia 15 b. m. Nauka takowa poda wiele sposobności wydoskonalić się w tej zabawie, i wielu, którzy po lat kilka graiąc, nie znaią uderzeń sztosów, iako to: klapsztosów, długich sztosów, cofańców, fałszywych sztosów i t. d., długo nie mogą mieć przyiemności grania w billard dokładnie; zatem książeczka takowa, która będzie kosztować w Warszawie tylko zł. 2 gr. 10, poda wszelkie formalności iak najiaśniej. Wielu iest także takich *Markierów*, którzy nieumieią ieszcze grać iak należy, ani znaią reguł, a przez to Amatorów objaśnić nie mogą; zatem życzyćby wypadało, aby utrzymuiący billardy, takowe książeczki nabywali. W Królestwie Polskiem iest podobnież wiele znaczniejszych miast, gdzie znajduią się cukiernie i billardy, i tam nietylko Obywatele miejscy ale nawet i wiejscy, w przyiemną grę billardową nie raz kilka chwil przepędzaią; zatem wydawca chcąc amatorom na prowincji zjednać dogodność prędszego nabycia tej książeczki, wyjednał pozwolenie u Dyrekcji Poczt, na przyjmowanie przedpłaty na wszystkich Urzędach i Stacjach Poczto: po zł. 3. W Warszawie przedpłata przyjmuie się w Drukarni Wyszomierskiego wprost Banku po cenie zł. 2 gr. 10, na co składaiący przedpłatę otrzymaią bilet. Po wyjściu, cena podwyższoną będzie do zł. 3.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe za 100 zł. daią rs. 14 k. 31½ (zł. 95 gr. 11); wartość kup: k. 11⅔.

W Księgarni *Klukowskiego* są do nabycia dzieła: *Teatr Fr: Hr: Skarbka*, 2 tomy, zł. 12. *Położnictwo domowe* czyli iasne i proste sposoby ratowania ciężarnych, rodzących, położnic i dzieci nowo-narodzonych, dla osób zamężnych wszelkiego stanu, przez Dra J.K. *Pietrzykowskiego*, zł. 6.

Wczoraj w Wielkim Teatrze w czasie baletu *Tancerka i Rozbojnicy*, Publiczność żądała powtórzenia Kaczuczy wykonanej przez JPanią *Turczynowiczowę*, i Tańca węgierskiego wykonanego przez JPana *Owerło*.— Wkrótce daną będzie nowa Drama wierszem w 4ch aktach, z prologiem, p. t: *Zawieprzyce*, naśladowana z niemieckiego z nanego romansu Bronikowskiego.

W nocy z dnia 19 na 20 Listopada r. z. niewiadomi sprawcy wyłamawszy dwoie drzwi do Kościoła Parafjalnego w *Młodzieszynie*, odbili następnie 3 skarbony, oraz wszystkie skrzynie i szafy, i skradli przedmioty następuiące: Puszkę miedzianą wewnątrz wyzłacaną od Kommunikantów; Kielich srebrny z Pateną; Ornat solenny materjalny biały; parę firanek muślinowych; wosku funtów 35; ze skarbonek zaś gotowych pieniędzy około Rsr. 5 k. 50.— Andrzej *Segda* v. *Sinda* lat około 20 liczący, w obowiązkach pokoiowego we dworze dóbr *Wira* będący, z d. 27 na 28 Stycz: r. b., po wyłupaniu siekierą komody i otwarciu dobranym kluczem szafki, oprócz znacznej ilości wódki, skradł różną monetą kilkaset złotych, ieden dukat z wizerunkiem MATKI BOSKIEJ, i z temi zbiegł. Władze policyjne *Radomskie* śledzą tego złoczyńcę.

Z Petersburga.— N. PAN zatwierdzić raczył w obowiązkach Marszałka Gubernji Smoleńskiej, Pułkownika Xięcia *Druckiego Sokolińskiego*, Kandydata wybranego przez Szlachtę tejże Gubernji.— W *Arensburgu* zawiązało się *Towarzystwo Agronomiczne*, którego Statuty N. PAN zatwierdzić raczył.— *Dziennik Petersburgski* z d. 12/24 z. m. umieścił obszerną biografję Admirała Jana *de Krusenstern*, znakomitego Żeglarza XIX wieku, który w r. z. w *Rewlu* życie zakończył.— Skrzypek *Vieuxtemps* (Wietan) dawszy koncert w Teatrze Wielkim, ma wyiechać z *Petersburga* do *Paryża*.— Sławny Kompozytor Hektor *Berlioz*, oczekiwanym iest w *Petersburgu*, gdzie będą wykonane kilka iego utworów. Tamże maią wkrótce przybyć, Wiolonczelista Max *Bohrer* i Wiolonczelistka Eliza *Christjani*.— Na dochód utalentowanego Kapelmistrza *Każyńskiego*, danym będzie koncert, złożony z dzieł mistrzowskich. — W Grudniu r. z. wieziony z *Petersburga* do *Kowna* transport papieru stęplowego, skradzionym został na noclegu w *Dynaburgu*. Niewiadomy złoczyńca korzystaiąc z uspienia będącego na straży eskortera, skradł pakę z papierem stęplowym na wartość rubli sr. 18,063. Wszelkie środki w celu wykrycia złoczyńcy i zapobieżenia sprzedaży skradzionego papieru, przedsięwzięte zostały.

Anglja.— Z miast fabrycznych w prowincjach północnych, zasmucaiące dochodzą wiadomości; z powodu drożyzny i nędzy obawiaią się czy nie zajdzie potrzeba zamknięcia wielu fabryk.— Bankierowie i Kupcy w *Manszestrze* podali Rządowi prośbę o zniżenie cła od herbaty.— Gazety nowoiorkskie ogłosiły list Jenerała *Taylor* do Jenerała *Gaines*, w którym pierwszy dziwi się, że Mexykanie ustąpili z *Monterej*, gdzie byli 2-kroć silniejsi od Amerykanów; z tego listu zdaie się, że Jenerał *Taylor* zostanie w nieporozumieniu z Rządem Stanów Zjedn:, iakoż zapewnia, że nie ruszy z niedostatecznemi siłami za *Saltillo*.

Belgja.— Królestwo Belgiccy 22go z. m. wyiechali znowu na kilka dni do *Paryża*.

Francja. — Dziennik *sporów* potwierdzą wiadomość, że Hrabia *Walewski* ze strony Francji odpłynie do *la Platy*, aby wspólnie z Lordem *Howden* załatwić sprawę tameczną. — Posłowie Ang: i Rossyjski 19go z. m. mieli posłuchanie u Króla. — Postanowienie Ministrów nie znajdować się na balu danym u Lorda *Normanby*, było bardzo nieprzyiemnem dla Prezesa Rady Marszałka *Sult* i Ministra spraw wew: Hrabiego *Djuszatel*, którzy napisali bilety przepraszaiące Posła i iego małżonkę. — Głoszą znowu o częściowej zmianie ministerjalnej, ale P. *Gizo* ma zostać w gabinecie. — Polecono Policji nadbrzeżnej ściśle uważać, czy *Don Michał* nie wyląduie gdzie we Francji; przesłano iego rysopis, i rozkaz aresztowania go gdzie tylko zostanie napotkany. — Z Algierji donoszą, że poselstwo do Marokańskiego Sułtana chybiło skutku; nie chciał bowiem zadosyćuczynić żądaniom względem *Abdelkadera*, ani względem zawarcia handlowego traktatu. Sułtan Marokański nie chciał nawet zezwolić na wywiezienie pewnej ilości zboża i bydła do osad francuzkich. — Kolej żelazna atmosferyczna między *Paq* a S. *Żermę*, wkrótce ma być otworzoną; 21go z. m. zrewidowaną została przez Ministra prac publicznych i Komisję. — Pozwolenie względem dostawy zboża i mąki ma być rozciągnięte i do Algierji. — Od kilkunastu dni trwa w *Paryżu* i okolicy prawdziwa pogoda wiosenna.

Hiszpanja. — Królowa *Izabella* po swych zaślubinach, hojnie obdarzyła wszystkich swoich Nauczycieli, i uwolniła od dotychczasowych obowiązków; atoli zostawiła przy swoim dworze Nauczycieli malarstwa i muzyki.

Niemcy. — Wiele rzek w kraiach Niemiec zachodnich a najbardziej *Men* wezbrały; okolice *Frankfortu* ucierpiały znacznie, a mieszkańcy lękaią się ieszcze dotkliwszych cierpień.

Turcja. — Mieszkańcy *Stambułu* są bardzo zatrwożeni, z powodu, że od dawnego czasu tak częstych pożarów nie bywało w tej stolicy iak teraz. Szkody są ogromne, wielu mieszkańców utraciło całe swe mienie; wiele dzieci, starców i chorych osób utraciło życie w gwałtownie wybuchaiących płomieniach. Także i Sułtan iest tem nieszczęściem bardzo zmartwiony.

Włochy. — Ojciec Śty ciągle daie chwalebne dowody litości dla prawdziwie ubogich osób. Niedawno w skromnym ubiorze Kapłana, odwiedził niewiastę nękaną chorobą i nieszczęściami; przekonał się osobiście o iej niedostatku, i wsparł hojnie. Ani ta niewiasta ani nikt w całym domu nie wiedzieli, że ten odwiedzaiący, iest Papież. — Dotychczas istniał w *Rzymie* starodawny zwyczaj, iż co pierwszego dnia karnawału po południu o 2ej, deputacja gminy Izraelitów w *Rzymie* musiała udać się do kapitolu, i tam przed pierwszym Senatorem miasta na kolanach złożyć haracz 800 skudów, i zarazem prosić o tolerowanie ich w *Rzymie* na rok następny; poczem Senator udzielał pozwolenia w sposób niedelikatny, nieodpowiedni duchowi czasu. Ojciec Śty zniósł ten zwyczaj z wieków średnich, raz na zawsze, i polecił opłatę pobierać od nich prywatnie bez tej publicznej ceremonji. — Z *Bononji*, *Rawenny* i *Ankony*, nadesłano bogate wsparcie dla dotkniętych wezbraniem *Tybru*. — Xtwo *Modeny* dnia 14go z. m. przybyli do *Florencji;* w tejże stolicy spodziewani są Xztwo *Bordo*. Anglicy zamieszkali we *Florencji*, zebrali przeszło 900 dukatów dla ubogich w Irlandji i Szkocji.

Rozmaitości. — Doktór *Johnson* raz przy biesiadzie, rozwinął cały swój dowcip i zapas umieiętności aby zabawić kompanję, i rozbierał poezją we wszelkich iej oddziałach, unosząc się nad każdym szczegółem. Jeden z obecnych zaczął parodjować *Johnsona*, i rozbierał sztukę kucharską, naśladuiąc w opowiadaniu wszelkie iesta iego; nareszcie dodał: »Ja szacuię dobrego kucharza tak iak dobrego poetę, ale przenoszę dobry obiad nad najlepszą poezję.” »Niechcę się sprzeczać z panem, rzecze *Johnson;* zawszebym przegrał, bo pan masz większą partję za sobą; wszystkie psy z całego miasta byłyby za panem. — Pewien Mąż był zawsze w domu złego humoru, zawsze mruczał, nic go niebawiło, nikt mu dogodzić nie mógł, ale w towarzystwach za domem był zupełnie innym człowiekiem, wesołym i miłym. Raz zdarzyło się, że Żona iego znajdowała się w małem kole przyiaciołek; iedna z nich rzekła do niej: »Prawdziwie pani zazdrościć trzeba takiego męża; co to za miły, co za wesoły człowiek, gdzie pokaże się, wszędzie wesoły, każdemu ma coś dowcipnego powiedzieć; iabym go porównała ze skrzypcami *Paganiniego*, gdzie odezwą się, zachwycaią każde ucho.” »Tak to się pani i innym zdaie, odpowie Żona, ale iak do domu przyjdzie, zaraz skrzypce razem z kapeluszem na ścianie wiesza.” — Na obiedzie u Xięcia *Ormond*, oprócz innych, znajdował się Arcybiskup *Arterbury* i Pan *Windham*. P. *Windham* wesołego humoru, rzekł: »Najkrótszą modlitwę którą słyszałem, była ta, w czasie bitwy pod *Blenheim*, żołnierz ieden tak modlił się: »O BOŻE! ieżeli iesteś, ratuj moią duszę ieżeli ią mam.” Wszyscy śmieli się z tej krótkości; ale Arcybiskup rzekł z powagą: »Ja krótszą ale lepszą słyszałem; żołnierz tak modlił się przed bitwą: »BOŻE! gdybym cię w czasie bitwy zapomniał, Ty o mnie niezapominaj.” Wyrzekł to z taką powagą i wyrazem surowym na twarzy, że *Windham* zawstydził się i wszyscy z nim. — W pewnym szpitalu leżało 2ch chorych na iednąż chorobę, to iest

na darcie w iednej nodze. Lekarz przepisał im mocną frykcję, to iest tarcie mocne flanelą z dodatkiem kamfory. Gdy stróże szpitalni wzięli się do tej operacji, ieden z chorych niemiłosiernie krzyczał, a drugi cichuteńko sprawiał się. Gdy skończyła się operacja, rzekł ten co mocno krzyczał do swego kolegi: »Dla czego ty bracie leżałeś cicho kiedy ia nie mogłem wytrzymać i wrzeszczałem z całej siły.” »Ba! odpowie zapytany; bo ia stróża oszukałem i dałem mu zdrową nogę do tarcia.” Ciekawa rzecz kogo oszukał.

S Z A R A D A.

Pierwsze litera, *drugie* słyszym w złości,
A *wszystek* duży owoc, smaczno raczy gości.
(Zeszła Szarada *Ślizgawka*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Adamski Kar: Ob: z Lubartowa; Biliński Rudolf Ob: z Dęblina; Cieśliński Mac: Ob: z Suchodołu; Grabkowski Aug: Ob: z Cętna; Jarzebiński Konst: Oby: z Radomia; Karczewski Fra: Oby: z Przetyczy; Krasowski Józ: Oby: z Gołowa; Lesiński Fran: Ob: z Austrji; Markowski Jan Oby: z Wyrozęba; Śniadkiewicz Fran: Oby: z Mińska; Sadkowski Lud: Dok: z Krakowa; Wróblewski Nap: Oby: z Wilczo-rudy. (G. P.)

DONIESIENIA.

Sekwestrator Powiatu Warszawskiego, podaie do publicznej wiadomości, iż w dniu 26 Lutego (10 Marca) r. b. o godz: 11ej z rana, w Biurze W. Naczelnika Pow: Warszawskiego, odbędzie się licytacja na wydzierżawienie PROPINACJI w Rokitnie, składaiąca się z 3ch Karczem, w iednoroczną dzierżawę; iak również Ogrodu fruktowego wraz z gruntem, do tegoż należącem. — J. *Łuszczewski.*



BILLARD z wszelkiemi rekwizytami, w dobrym stanie, iest do sprzedania przy ulicy Freta i Kozłej pod Nr 266 i 7. Wiadomość w Handlu Korzeni i Win.



Do Składu KAWJORU przy ul: Długiej Nº 585, w Hotelu Polskim, nadszedł dziś ostatni transport **KAWJORU** świeżego mało solonego, prawdziwego Astrachańskiego, i ŁOSOSIA marynowanego mało-solonego Archangielskiego. D. *Zubow.*





Para KONI, KOCZYK lekki na leżących resorach, i dwie pary SZORÓW angielskich, z przyczyny wyiazdu, są do sprzedania. Wiadomość pod Nr 1341 przy ulicy Sto-Krzyzkiej.



Pięknych HYACYNTÓW, TULIPANÓW, NARCYZÓW kwitnących lub rozkwitaiących, KAMELJI, i innych Roślin oranżeryjnych, nabyć można po zniżonej cenie, przy ulicy Alexandrja pod Nrem 2768

Potrzebny iest na prowincję MŁODZIENIEC, który ukończył Szkoły Gimnazjalne i zdolny przygotować 2ch Chłopczyków do klass; zgłosić się zechce do domu Steinkellera przy ulicy Trębackiej. Szwajcar bliżej wskaże dokąd.



MAMKA młoda, zdrowa, ze świeżym pokarmem, życzy przyiąć takiż obowiązek. Wiadomość przy ulicy Xiążęcej w domu Kierdynga pod Nr 1745, u Marjanny Rogowskiej.



W mieście Częstochowie przy Nowym Rynku, iest do wynaięcia od S. Jana r. b. **DOM** Zaiezdny z wszelkiemi wygodami, a do Stacji kolei żelaznej najbliższy; tudzież LOKALE różne, tak do Handlu, iakoteż i na Pomieszkania, w nowem zabudowaniu do tegoż Domu Zaiezdnego dotykaiące. Wiadomość u właściciela Feigenblatha tamże.



FORTEPJAN mahoniowy, w dobrym stanie, iest do sprzedania w każdym czasie, za umiarkowaną cenę, w domu pod Nr 2427 przy ulicy Nowolipie, po prawej stronie, drugi dom za Biurem Komisarza Policji, w mieszkaniu na dole, wejście z podwórza na lewo. Widzieć go można od godziny 10 rano, do wieczora codziennie.

W domu Nro 255 przy ulicy Szerokiej Freta na 1m piętrze, do naięcia od Wielkiej nocy r. b., SALON duży z 6ą Pokoiami, Kuchnią, Spiżarnią, Piwnicą i Drwalnią, z Stajnią i Wozownią lub bez, razem lub częściowo. Wiadomość u właścicielki domu.

W d. 2 b. m. w przechodzie ulicą Sto-Jerską, zgubiony został REWERS na summę Rsr. 70, na rzecz Johana i Marji Małżonków-Lewi wystawiony; na konto których odebrałem iuż złp. 130; ostrzegam, aby takowego nikt nie nabywał, gdyż korzyści żadnej mieć nie może. Znalazca raczy go oddać pod Nr 1809 przy ulicy Franciszkańskiej, za nagrodą zł. 10.

Wolf Purec.

SKLEP z dwoma przyległemi Stancjami, z których ieden od frontu, drugi od podwórza, iest do wynaięcia od Wielkiej nocy r. b. pod Nr 473 B, przy ulicy Senatorskiej w domu dawniej Petyskusa, a obecnie Wgo Brunwejna. Wiadomość u P. Mencla Rękawicznika.

W domu narożnym przy ulicy Podwale i Targu Nowomiejskim Nº 505, założenie CUKIERNI lub innego HANDLU, obiecuie dla Przedsiębiercy znaczne korzyści z powodu braku pierwszej w tej ludnej części Miasta.— Tamże iest SKLEP na SZYNK trunków, od najdawniejszych czasów istnieiący, tudzież różne większe i mniejsze **LOKALE**, nowo zupełnie wyrestaurowane, na 2giem i 3ciem piątrze, w każdym czasie są do wynaięcia.

O znalezionej skurzanej TOREBCE z różnemi rupieciami; wiadomość w Drukarni Kurjera.



WYŻEŁ średniej wielkości, w 8 polu, cały tarantowaty, łeb, uszy i dwie łaty na grzbiecie kasztanowate maiący, łatwy do poznania z powodu ziarna grubego szrutu pod skurą na łbie, d. 28 z. m. wybiegł, i dotychczas nie powrócił. Ktoby go przytrzymał, uprasza się najuprzejmiej o danie znać lub odprowadzenie tegoż na ulicę Senatorską do domu Petyskusa do Cukierni, gdzie właściciela wskażą, który Znalazcę wynagrodzić nieomieszka.



Zginął malutki PIESEK, zaledwie 4 miesiące maiący, miał łebek i uszki kasztanowate, łapki centkowane. Znalazca niech odda do Magazynu E. Czaban przy ulicy Miodowej pod filarami, na 1m piątrze, a otrzyma nagrody zł. 20.

Dzis rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe 2.

TEATR WIELKI. Jutro, 9ty raz *Alexander Stradella.*

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Comber sarni, Indyk, Zaiąc, Kwiczoły, Polędwica z grzybami, Pieczeń angielska i cielęca z sałatą, Szpeknadle, Pekeflejsz, Potrawa z kaczek, Sznycle, Ryby. — Obiad: Zupa rumiana, Rosoł, Sztuka mięsa biała, Potrawa z mostków faszerow:, Zaiąc, Prosie, Jabłka w szlafrokach.